

<https://doi.org/10.19195/0079-4767.60.8>

ARKADIUSZ KUREK  
ORCID: 0000-0002-5238-7652  
X LO im. I.J. Paderewskiego Akademickie w Katowicach

## Życie kobiet — więźniarek w obozie Auschwitz- -Birkenau

Recenzja: Halina Rusek *Koleżanki z Birkenau. Esej o pamiętaniu*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2019, ss. 178

Choć minęło już ponad 60 lat od jej zakończenia, druga wojna światowa wciąż jest istotnym — a dziś może nawet ważniejszym niż kiedykolwiek wcześniej — punktem odniesienia w dyskusjach o naszej współczesności, o tożsamości narodowej, o kształcie relacji z naszymi najbliższymi sąsiadami, o wizerunku polskiego wieku XX i całej polskiej historii<sup>1</sup>.

Odnosząc się do słów Sławomira Buryły i Pawła Rodaka, można stwierdzić, że wydarzenia drugiej wojny światowej ciągle żyją w ludzkiej pamięci, ale przede wszystkim we wspomnieniach więźniów obozów koncentracyjnych. Nam, późniejszej generacji, zostaje tylko zaznajomienie się ze wspomnieniami byłych więźniów lagru. Recenzowana tu książka Haliny Rusek *Koleżanki z Birkenau. Esej o pamiętaniu* jest właśnie relacją z obozowego życia — relacją, która wywarła na mnie ogromne wrażenie; myślę, że na pewno zaciekawi także osoby zainteresowane historią.

*Koleżanki z Birkenau. Esej o pamiętaniu* to publikacja, która ukazała się na polskim rynku w 2019 roku nakładem Wydawnictwa Uniwersytetu Śląskiego. Książka ta jest swoistym pamiętnikiem o życiu kobiet w obozie koncentracyjnym Auschwitz-Birkenau. Autorka opisuje w nim losy swojej matki oraz jej koleżanek zamkniętych w jednym z najstraszniejszych lagrów. Publikacja oprócz rozmów oraz wspomnień więźniarek zawiera oryginalne listy oraz zdjęcia zebrane przez rodziny, co pozwala czytelnikowi zbliżyć się do przeszłości.

---

<sup>1</sup> *Wojna. Doświadczenie i zapis — nowe źródła, problemy, metody badawcze*, red. S. Buryła, P. Rodak, Kraków 2006, s. 5.

Książka podzielona została przez autorkę na rozdziały, które przedstawiają przeżycia kobiet przedwojennych przez okres wojny aż do odzyskania wolności i powrotu do rodzinnych domów.

Rozmowy Haliny Rusek z matką są pełne wzruszeń i ciepła. Jest to wywiad narracyjny, biograficzny. Według Piotra Filipkowskiego „*oral history* ma służyć czemuś więcej niż ustalaniu historycznych »faktów«. Rozmówca powinien swobodnie opowiedzieć swoją historię, używając swoich kategorii”<sup>2</sup>. W taki sposób prowadzone są rozmowy we wspomnieniach.

Podczas lektury *Koleżanek z Birkenau. Esej o pamiętaniu* czytelnik początkowo poznaje wczesne życie młodych dziewczyn, które zostały pojmane przypadkowo i wywiezione do obozu koncentracyjnego. W ich późniejszych losach przeplatają się: walka o byt, przymusowa praca, przeżycia obozowe oraz tęsknota za wolnością. Tragedia wielu ludzi, jaka rozgrywała się na ich oczach, tragedia ich samych, nie pozwalała im marzyć o przyszłości. Więźniarki starały się więc żyć w taki sposób, jakby każdy dzień miał być ostatni. Istotną rolę odgrywał tu szok obozowy, który powodował depresję, nerwicę oraz stany lękowe.

W książce przedstawione jest życie kobiet więźniarek. Chociaż kobiety w czasie wojny były między innymi sanitariuszkami, łączniczkami czy radiotelegrafistkami, to pisarze skupiali się przede wszystkim na mężczyznach. To oni brali udział w bitwach. Kobiety uznawane za osoby kruche miały całkiem inne zadanie — zająć się życiem codziennym, sprawami rodzinnymi. Jednak historia literatury pokazuje, że kobieta podczas wojny nie pozostaje neutralna. O tym pisze Inga Iwasiów<sup>3</sup>, która przedstawia czytelnikowi kobietę walczącą o byt swój i swojej rodziny.

Autorka recenzowanego tomu podejmuje próbę odzwierciedlenia przeszłości, przytaczając fragmenty rozmowy ze swoją mamą na temat wojny. Cenna dla pisarki jest pamięć o przeszłych czasach ujęta z punktu widzenia terażniejszości. Pamięć wydaje się niezawodna, jeżeli tragedia odcisnęła piętno na czyimś życiu. Po wielu latach od zakończenia wojny bohaterki potrafią przypomnieć sobie szczegóły z życia lagrowego.

Istotnym elementem utworu jest dokumentacja zebrana przez rodziny więźniarek. Listy powojenne, opis wzajemnych kontaktów, uczuć, wspomnienia rodzinne powodują, że czytelnik odczuwa bliskość z bohaterkami. Kobiety z Birkenau nazwane koleżankami utrzymywały kontakt z sobą także po wojnie, spotykając się co rok z innymi więźniarkami, wspominając czasy wojenne. Dzięki temu nawiązywała się między nimi bliskość, której współczesny człowiek nie umie sobie wyobrazić. Kobiety te można nazwać nie tylko koleżankami, ale przyjaciółkami. W obozie często rozmawiały o sobie, swoich uczuciach, przeżyciach, utraconych rodzinach, co w jakiś sposób pozwalało im przetrwać

<sup>2</sup> P. Filipkowski, *Historia mówiona i wojna*, [w:] *Wojna. Doświadczenie i zapis...*, s. 13.

<sup>3</sup> I. Iwasiów, *Centralna pleć cywila*, [w:] *Wojna. Doświadczenie i zapis...*, s. 405.

ten trudny czas. Wspólna praca, posiłki, wzajemna pomoc — to wszystko może być początkiem wieloletniej przyjaźni, często przyjaźnili się z sobą więźniowie w różnym wieku.

Władysław Bartoszewski jako jeden z młodych więźniów obozowych znalazł w lagrze swojego naukowego mentora profesora Adama Heydla, któremu towarzyszył do końca jego życia, opiekując się nim rozmawiał o literaturze.

Godzinami siedziałem na jego łóżku. To była drewniana prycza, trzykondygnacyjna; Heydel leżał sam. Opowiadał mi o życiu i twórczości Norwida, z pamięci recytował jego wiersze. Chuda twarz, rudawy zarost. Mówił z trudem, miał jeszcze gorączkę, ale wracał do zdrowia<sup>4</sup>.

Wiek nie miał znaczenia tylko dopasowanie charakterów. Bartoszewski przeżył bardzo śmierć naukowca.

Autorka stara się opisać życie koleżanek: Alodii, Luci i Gieni, Józi, Hani oraz Marysi, dziewczyn pochodzących z różnych regionów Polski, których losy zostały z sobą splecione. Każda z nich ze strachem o swoje życie przybyła do obozu w wagonie towarowym, widząc cierpienia innych kobiet wynikające z braku pożywienia, z chorób i tęsknoty za bliskimi. Późniejszy podział więźniarek na bloki mieszkalne, kwarantanna, selekcja przyczyniały się do utracenia zdolności w podejmowaniu własnych decyzji. Nikt się nie liczył z ich zdaniem. Kobiety lagrowe straciły nie tylko wolność, lecz także były traktowane w sposób nieludzki. Te młode dziewczyny, zamiast myśleć o swojej edukacji, pierwszej miłości, wspólnych chwilach na wolności, musiały walczyć o przeżycie.

Dodatkowo należy wspomnieć, że do obozu sprowadzano także kobiety z więzień niemieckich, których zadaniem było poniżanie więźniarek lagrowych. Stawały się one często przywódczyniami blokowymi — aufzejerkami<sup>5</sup>.

Codziennie wielogodzinne apele, praca fizyczna, częsty brak kalorycznych posiłków przyczyniły się do powstawania chorób, a w wielu przypadkach do śmierci więźniów. O wielogodzinnych apelach pisze O. Augustyn:

Odbwały się one 3 razy dziennie. Zaraz po śniadaniu, w południe i wieczorem, po pracy o godz. 6-tej. Ustawiano więźniów na placu apelowym w 10-ciu szeregach, blokami, na których spano. Robił to t.zw. Blockältester, też niemiec-bandyta. Za złą postawę zasadniczą lub jakiś odruch w szeregu potrafił bić do utraty przytomności i kopać po brzuchu i nerkach<sup>6</sup>.

Jedyną ucieczką od myśli o tragicznym życiu stawała się praca. Więźniarki mogły pracować w polu, w kuchni lub jako szwaczki w Weberei — tego rodzaju zajęcie powodowało, że czuły się potrzebne. Ciężką pracę więźniarek przedstawioną w *Koleżankach z Birkenau. Esej o pamiętaniu* możemy porównać z podob-

<sup>4</sup> W. Bartoszewski, *Mój Auschwitz*, Kraków 2010, s. 55.

<sup>5</sup> Aufzejerka — określenie kobiet pełniących służbę w nazistowskich obozach koncentracyjnych III Rzeszy w latach 1938–1945.

<sup>6</sup> O. Augustyn, *Za drutami obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu*, [w:] *Mój Auschwitz*, s. 222.

nym opisem w publikacji dotyczącej obozu w Majdanku. Jej autorka, Jadwiga Ankiewicz<sup>7</sup>, jako młoda dziewczyna przebywała tam przez parę miesięcy.

„Codziennosc stawała się przezroczyista, często niewidoczna, a zarazem mocno obecna w rozmowach; jednocześnie nieważna, spychana w dziedzinę nieobecnego lekceważącym gestem, marginalna”, jak twierdzi Iwona Kurz<sup>8</sup>. Dla wielu więźniarek codzienność wojenna była powtarzalna, powszednia. To ona miała wpływ na życie uwięzionych kobiet, na ich decyzje etyczne i moralne.

W książce ukazane zostało różnorodne traktowanie więźniarek ze względu na ich narodowość. Wielonarodowość sprzyjała rodzeniu się problemów w obozie. Kobiety z powodu nieznamości obcych języków często nie rozumiały się, utrzymywały więc kontakt z koleżankami z własnego kraju. Gorzej były traktowane osoby pochodzenia żydowskiego. Same więźniarki wspominają zazdrość kobiet pochodzenia żydowskiego w stosunku do innych narodowości.

Życie w obozie generowało załamania nerwowe, lęki, depresje. Część kobiet, odarta z człowieczeństwa, podejmowała próby samobójcze, rzucając się na podłączone do prądu obozowe ogrodzenia. Takie postępowanie traktowano jak odwagę, ucieczkę od tragicznego losu.

Żyjąc w lagrze, kobiety potrzebowały, szukały uczuć i często znajdowały je w związkach nieformalnych z mężczyznami oraz w związkach homoseksualnych, nazywanych w tego typu narracjach „wynaturzeniami”<sup>9</sup>, jak zaznacza Iwasiów.

W obozie istniały także domy publiczne (*puff*), do których więźniarki mogły zgłaszać się „dobrowolnie”, co skutkowało polepszeniu ich życia. Wielu historyków oraz więźniarek twierdzi, że kobiety w obozie były zmuszane do pracy w domach publicznych. Tylko nieliczne kobiety miały przywilej podejmowania decyzji o pracy w domu publicznym, walcząc o swoje życie oraz marzenia o wolności. Większość kobiet była do tego pośrednio lub bezpośrednio zmuszana.

Naziści upadlali więźniarki na różne sposoby — również w tak prozaicznych sprawach jak kwestia ubioru. Kobiety nie miały więc odpowiedniej odzieży, dawano im buty nie do pary itp. Powszechne było też oznaczanie ich różnymi znakami, kolorami czy numerami, co stosuje się obecnie w hodowli zwierząt.

Autorka *Koleżanek z Birkenau. Esej o pamiętaniu*, podejmując próbę przybliżenia lagrowego życia, opisuje kwestię korespondencji więziennej. Kobiety znające język niemiecki mogły pisać listy do własnych rodzin oraz liczyć na paczki żywnościowe. Paczki jednak były otwierane, część listów konfiskowano i tylko pewna partia przesyłek docierała do więźniarek. Żywność przesyłana przez ro-

<sup>7</sup> Jadwiga Ankiewicz (1926–1944), łączniczka Szarych Szeregów. Ujęta 15 stycznia 1943 r. podczas ulicznych łapanek w Warszawie i osadzona w niemieckim obozie koncentracyjnym na Majdanku. Do czasu zwolnienia (17 maja 1943 r.) potajemnie pisała pamiętnik. Zginęła przypadkowo na jednej z warszawskich ulic.

<sup>8</sup> I. Kurz, *Codzienne i niecodzienne w obiektywie „fotoamatorów”*. *Niemieckie fotografie i polska pamięć o okupacji*, [w:] *Wojna. Doświadczenie i zapis...*, s. 63.

<sup>9</sup> I. Iwasiów, *op. cit.*, s. 410.

dziny często ratowała kobietom życie. Więźniarki pomagały sobie wzajemnie, dzieląc się otrzymanym pożywieniem.

W jednym z ostatnich rozdziałów Halina Rusek przekazuje czytelnikowi informacje o nagłej wywóźce więźniarek do obozu Flossenbürg<sup>10</sup> na terenie Niemiec, o pracy przy produkcji części do aparatów podsłuchowych oraz polepszeniu warunków życia kobiet. Książka kończy się ucieczką z pociągu jadącego do następnego obozu — w Dachau, spotkaniem wojsk amerykańskich i szczęśliwym powrotem do rodzinnych domów.

Recenzowana publikacja wywiera na czytelniku ogromne wrażenie, gdy uzmysłowi sobie, jak wyglądały tragiczne losy młodych, niepełnoletnich jeszcze dziewczyn, starających się przeżyć w kilku obozach koncentracyjnych, dziewczyn, których celem był powrót do swoich rodzin. Kobietom udało się osiągnąć ten cel, lecz późniejsze życie pokazało, że dramatyczna przeszłość nigdy nie pozwoli im oderwać się od wspomnień.

Halina Rusek umiejętnie, za pomocą różnych środków stylistycznych między innymi: przez porównania, epitety czy hiperbolę zachęca czytelnika do dalszej lektury książki. Środki te mają na celu ukazać ogrom okrucieństwa, jakie było w czasach wojennych. Recenzowany tom pokazuje odbiorcy, jak ważna jest pamięć o przeszłości oraz czym były obozy koncentracyjne. Pamięć może być ulotna, świadectwo o lagrach należy przekazywać kolejnym pokoleniom — musi przetrwać, aby tego typu tragedia nigdy się nie powtórzyła. Po wielu latach, będąc na wolności, „zaburzenia stresowe pourazowe” natrętnie powracały do więźniów. „Objawami takiego stanu były koszmary senne, powracające wspomnienia, przy równoczesnych próbach unikania myśli, miejsc i doznań mogących te wspomnienia wywołać, ale także drażliwość, nadmierna czujność, nieufność wobec ludzi”<sup>11</sup>, jak twierdzi Maria Orwid.

*Koleżanki z Birkenau. Esej o pamiętaniu* Haliny Rusek uświadamiają czytelnikowi, że wojna nie tylko zniszczyła ludzi pod względem fizycznym, lecz przede wszystkim psychicznym. Walka o byt w obozie, traktowanie ludzi jak niewolników pracujących za przysłowiową kromkę chleba — to wszystko zmusiło ludzi żyjących w XX wieku do zachowań pierwotnych. Zdarzenia wojenne pokazały, jak szybko można zniewolić i wykorzystać człowieka niewinnego, niemającego nic wspólnego z polityką wojenną.

Mam nadzieję, że ludzie ciągle będą odwoływać się do literatury wojennej i zastanawiać się nad wartością istnienia we współczesnym świecie.

<sup>10</sup> Flossenbürg — niemiecki nazistowski obóz koncentracyjny założony w maju 1938 r., w pobliżu miasta Weiden, w Górnym Palatynacie, w Bawarii, w Niemczech. Działał do kwietnia 1945 r.

<sup>11</sup> M. Orwid, *Przeżyć... i co dalej?*, Kraków 2006, s. 169.

## Bibliografia

- Ankiewicz J., *Majdanek. 15.01–17.05.43 r. Dziennik*, red. J. Laskowska, Lublin 2020.
- Augustyn, o. [Augustyn Mańkowski], *Za drutami obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu*, [w:] *Mój Auschwitz*, Kraków 2010.
- Filipkowski P., *Historia mówiona i wojna*, [w:] *Wojna. Doświadczenie i zapis — nowe źródła, problemy, metody badawcze*, red. S. Buryła, P. Rodak, Kraków 2006.
- Bartoszewski W. *Mój Auschwitz*, Kraków 2010.
- Iwasiów I., *Centralna pleć cywila*, [w:] *Wojna. Doświadczenie i zapis — nowe źródła, problemy, metody badawcze*, red. S. Buryła, P. Rodak, Kraków 2006.
- Kurz I., *Codzienne i niecodzienne w obiektywie „fotoamatorów”*. *Niemieckie fotografie i polska pamięć o okupacji*, [w:] *Wojna. Doświadczenie i zapis — nowe źródła, problemy, metody badawcze*, red. S. Buryła, P. Rodak, Kraków 2006.
- Orwid M. *Przeżyć... i co dalej?*, Kraków 2006.
- Rusek H., *Koleżanki z Birkenau. Esej o pamiętaniu*, Katowice 2019.
- Wojna. Doświadczenie i zapis — nowe źródła, problemy, metody badawcze*, red. S. Buryła, P. Rodak, Kraków 2006.

## The life of women — prisoners in Auschwitz-Birkenau

### Summary

The book by Halina Rusek *Koleżanki z Birkenau. Esej o pamiętaniu* [Friends from Birkenau: An essay on remembering] published by the University of Silesia is a kind of diary about the life of women in the Auschwitz-Birkenau concentration camp. The author describes the fate of her mother and her friends confined in one of the most horrific war camps. This publication, apart from descriptions and memories of female prisoners, contains original letters and photographs collected by families, which allows the reader to refer to the past more directly.

The book was divided by the author into chapters which intensify the women's experiences: from pre-war times through the war period to regaining freedom and returning to their family homes. Reading the book, one gets to know the early life of young girls who were unexpectedly captured and transported to the concentration camp. Their fates are intertwined with the struggle for existence, forced labour, camp experiences and the anticipated freedom.

Important throughout the book is the documentation collected by the families of the prisoners. Post-war letters, mutual contacts, feelings and family memories make the reader feel close to the characters. The author tries to describe the lives of girls coming from different regions of Poland, whose fates were intertwined with each other.

The book shows different ways in which the female prisoners were treated, based on their nationalities. In an attempt to make camp life more real for the reader, the author refers to prison correspondence. Halina Rusek's publication shows young readers how important it is to remember the past and what concentration camps were.

Keywords: Halina Rusek, concentration camp, prisoner, memory, suffering